


V
B J
C
392332 I
I 392394
III

MISCELLANEA.

1/ Linowski Aleksander,Głos dnia 19.paźdz.miany./B.m.dr.i r./.
K nlb.2.-
2/ Wybranowski Rajmund,Prześwietne Zgromadzone Stany!/B.m.dr.i r./
K nlb.1.-
3/ Niemcewicz Franciszek,Mowa dn.21.Octobris,Warszawa,w druk.P.
Dufour.-Str.4.-E_{XXIII}Str.115.-
4/ Rezolucye Rady względem materyi krakowskiey./B.m.dr.i r./
/1782/.-K nlb.3.-
5/ Bolesz Kazimierz,Głos dn.18.Octobris 1782 miany,Warszawa,
w druk.P.Dufour.Str.4.-E_{XIII}Str.244.-
6/ Suchodolski,Głos w izbie senatorskiey dn.21.paźdz.1782 miany.
/B.m.dr.i r./.-K nlb.2.-
7/ Rzewuski Adam,Głos w izbie senatorskiey dn.22.paźdz.1782 miany,Warszawa,w druk.P.Dufour.-Str.4.-
8/ Grabianka Leszczyc Jacek,Mowa do króla w sprawie Pruchnickiego.
/B.m.dr.i r./-K nlb.2.-
9/ /Sokolnicki Piotr/,Odpowiedź na pismo Sokolnickiego./B.m.dr.
i r./-K nlb.2.-E_{XXIX}Str.4.-
10/ Mycielski Aleksander,Głos w izbie poselskiey dn.2.list.1780r.
/B.m.dr.i r./-K nlb.2.-E_{XXII}Str.652.-
11/ Bukar Adam,Głos na seymie dn.1.Septembris 1776r./B.m.dr.i r./
K nlb.1.-E_{XIII}Str.439.-
12/ Moszczeński Wojciech,Relacya o czynnościach Departamentu woyskowego./B.m.dr.i r./-K nlb.4.-E_{XXII}Str.596.-
13/ Potocki Stanisław,Mowa na sessyi seymowey dn.23.paźdz.1778r.
Warszawa,w druk.P.Dufour.-K nlb.2.-
14/ Wypis z ksiąg ziemskich woiew.Mińskiego r.1779./B.m.dr.i r./
Str.V.-
15/ Czacki Michał,Mowa na seymie dn.20.Octobris 1780r./B.m.dr.
i r./.-K nlb.1.-E_{XIV}Str.506.-
16/ Delegowani do Konstytucyi./B.m.dr.i r./.-K nlb.2.-E_{XV}Str.125.-
17/ Niezabitowski Jan,Memoryał do króla./B.m.dr.i r./-K nlb.2.-
18/ Kurdwanowski Kajetan,Głos na sessyi 22.paźdz.1782r.Warszawa.w
w druk.P.Dufour.-K nlb.2.-E_{XX}Str.385.-
19/ Courtivron i Bouchu J.Nauka o gatunkach i szukaniu rudy żelazney./tylko karta tytułowa i przemowa - reszty brak/,Warszawa 1782.w druk.u XX.Schol.Piarum.-K nlb.2.-E XIVStr.433.-
20/ Kraszewski Jan Aleksander,Mowa w izbie senatorskiey dn.22.Oct.
1782r.Warszawa,w druk.P.Dufour.-K nlb.2.-E_{XX}Str.243/4.-
21/ Kraszewski Jan Aleksander,Przymówienie się w izbie senatorskiey dn.22.Oct.1782r.-Warszawa,w druk.P.Dufour.K nlb.2.-
E_{XX}Str.244.-
22/ Ankwicz Józef,Głos na sessyi dn.12.paźdz.r.1782./B.m.dr.i r./
K nlb.2.-E_{XII}Str.160.-
23/ Rzyszczewski,Głos w izbie senatorskiey 17.paźdz.1782r./B.m.
dr.i r./.-Str.3.-
24/ Prośba do JKMci od generała Małopolskiego./B.m.dr.i r./.Knlb.1
25/ /Radziwiłł Karol i Hieronim/,Pretensya domu Radziwiłłów,Warszawa,w w druk.P.Dufour.-Str.12.-
26/ Złotoliński,Prośba do króla i Stanów./B.m.dr.i r./-K nlb.1.-
27/ Poniński Kalikst,Powiększenie woyska,/B.m.dr.i r./-K nlb.1.-
28/ Rewitzki,Stackelberg,Benoit,Kopia deklaracyi oddanych ministrom króla,Warszawa 1773.-K nlb.2.-
29/ Gli stati versi sciolti./B.m.dr.i r./-K nlb.2./tyczy Galicji/.-
30/ Poniatowski Stanisław August,Uniwersał zabraniaiący koczowania ludzi z państwa Rossyjskiego./B.m.dr./1784.-K nlb.1

31/ Maria Teresa,Patent z dn.17.grudnia 1774.Lwów.-Str.9.-
32/ Rada Nieustająca,Ustanowienie i objaśnienie./B.m.dr.i r./Knlb.6
33/ Sanguszko Janusz Aleksander,Kopia listu ciekawego względem Ordynacyi Ostrogskiey./B.m.dr.i r./-K nlb.4.-E_{XXVII}Str.70.-

34/ /Ostrogska Ordynacya/,Odpowiedź przyjaciela na zarzuty.K nlb.4
35 b/ Kopia listu X-cia Prymasa r.1754. K nlb.1.
36 c/ Kopia responsu na list.-K nlb.2.- E_{XXIII}Str.580
37 d/ Kopia listu Marszałka do Prymasa.-K nlb.4.-
38 35/ Objaśnienie prawa wexlowego./B.m.dr.i r./-K nlb.1.E_{XXIII}St.216
39 36/ Sprawiedliwość./B.m.dr.i r./-K nlb.1.-
40 37/ /Borzymowski Jan/,Sprawiedliwość sukcessorom Borzymowskiego. /B.m.dr.i r./-K nlb.1.-
41 38/ Województwo Rawskie./B.m.dr.i r./-K nlb.1.-
42 39/ Rezolucya interessu na seym./B.m.dr.i r./-K nlb.1.-
43 40/ Przeniesienie sądów ziemskich./B.m.dr.i r./.-K nlb.1.-
44 41/ Zmniejszenie expens skarbowych./B.m.dr.i r./-K nlb.1.-
45 42/ Użytek skarbu publicznego./B.m.dr.i r./.-K nlb.1.-
46 43/ Uwolnienie od rygoru dekretu Antoniego Chmielewskiego.K nlb.1.-
47 44/ Miasteczko Mogielnica./B.m.dr.i r./.-K nlb.1.-
48 45/ Deklaracja dla ziemi Nurskiey./B.m.dr.i r./-K nlb.1.-
49 46/ Warunek dla W.Łąckiego./B.m.dr.i r./-K nlb.1.-
50 47/ Warunek dla Korony./B.m.dr.i r./.K nlb.1.-
51 48/ Deklaracja względem Kommissyi Likwidacyiney./B.m.dr.i r./.- K nlb.1.-E_{XV}Str.118.-
52 49/ Porównanie prowizyi w Koronie./B.m.dr.i r./-K nlb.1.-
53 50/ Powiększenie kar./B.m.dr.i r./-K nlb.1.-
54 51/ Wystawienie nowego regimentu przez Potockiego./B.m.dr.i r./- K nlb.1.-
55 52/ Xięstwo Kurlandzkie,Pow.Piltyński./B.m.dr.i r./-K nlb.1.-
56 53/ Wojsko./B.m.dr.i r./-K nlb.2.-
57 54/ Pozwolenie sprzedarzy./B.m.dr.i r./-K nlb.1.-
58 55/ Projekt.Approbacya XX Missyonarzów./B.m.dr.i r./-K nlb.1.-
59 56/ Projekt./B.m.dr.i r./-K nlb.1.-
60 57/ Obmyślenie nagrody Bachmińskiemu./B.m.dr.i r./-K nlb.1.-
61 58/ Miasto Kraków./B.m.dr.i r./-K nlb.1.- E_{XX}Str.211.-
62 59/ Szkoła rycerska./B.m.dr.i r./-K nlb.2.-E
64 60/ Doniesienie de Monata./B.m.dr.i r./-K nlb.2.- E_{XXII}Str.527.-

Czynności Seymu w Latach ostatnich

(4)

REZOLUCYE RADY

WZGLĘDEM MATERYI KRAKOWSKIEY

Na Sessyach niżey wyrażonych zapadłe, co do słowa

WYPISANE.

Pag: 533.

Pod dniem 15. Lutego 1782. Roku znayduie się zapisana w te słowa =

Rada na uczynione doniesienia sobie w okolicznościach poruszaiących bespieczeństwo publiczne w Krakowie, zleciła Departamentowi Woyskowemu, aby zalecił kommendzie woyska Koronnego w Krakowie konsystuiącey, aby spokoyności y bespieczeństwa publicznego ściśley przestrzegała, y tak w stanie duchownym, iako y świeckim, gwałtowności żadnych, a mianowicie osobistych czynić nie dozwalała, znosząc się w przypadkach zamieszania z właściwemi Juryzdykcyami osób gwałt cierpiących.

Pod dniem 26. Lutego.

Przed zaczęciem zwykłego z Departamentu Policyi raportu, zabrał głos W. Xiąże Marszałek W. Koronny, w którym, iako Minister zawsze gotliwy o zachowanie praw bespieczeństwa pod bokiem J. K. Mci Pana Miłościwego, oraz y publicznego tyczących się, powinnością być oświadczył swoią, z powodu przysięgi na wierną Maiestatowi Radę wykonaney, przełożyć J. K. Mci Panu Mił: y Radzie przy boku Jego Nieustaiącey uwagi swoie nad tym, co mimo prywatne, a te pewne, y niezawodne sobie doniesienia, daie się słyszeć in publico: że kapituła Krakowska Przew: Xcia Biskupa swoiego w klasztorze Xięży Missyonarzów Krakowskich zatrzymać determinowała się. Na mocy zatym przełożonych w zdarzoney okoliczności uwag, doprasżał się Nayiaśnieyszego Pana, y Rady przy boku Jego Nieustaiącey o zalecenie kapitule Krakowskiey, aby w zupełney wolności Przewielebnego Xcia Biskupa Krakowskiego zostawiła.

Jego Królewska Mość Pan Miłościwy pochwalaiąc w głosie wielkiego w oyczyznie Ministra czułość o nienaruszenie powagi tronu, y spokoyności powszechney, nad szczegulnością do Rady przy boku swoim wniesioną, z wielu miar ważną uznał potrzebę zastanowienia się. Przełożył oraz, że doskonały rozmysł y uwaga nie spoźnią rezolucyi; owszem, będą dowodem względności, którą mieć przystoi na prawa kanoniczne rządzeniu się duchowieństwa przepisane.

W tym sposobie otworzona myśl J. K. Mci Pana Miłościwego Radzie przy boku swoim, stała się powodem W. Xciu Marszałkowi W. Koron: odstąpić żądania swoiego do dalszey rezolucyi.

Gdy zaś ta wprowadzona do Rady okoliczność wzbudziła WW. y UU. Konsyliarzów ku zabieraniu głosów, końcem nieodwłocznego iey zaradzenia, Nayiaśnieyszy Pan zdanie swoie, do którego z winną czcią przychyliła się Rada, oświadczył. Nayprzód: aby napisany był list od U. Xcia Marszałka Rady do kapituły Krakowskiey, z zapytaniem oney o okolicznościach y powodach, czemu iest zatrzymany? Powtore: aby Departament woyskowy zalecił Kommendantowi Krakowskiemu nayrychleyszę przesłanie dokładnego rapportu wyż rzeczoney okoliczności.

Z tey okazyi Departament woyskowy na sessyą następuiącą przyniesie kopią zasłanego ordynansu Kommendantowi Krakowskiemu, stosuiącego się do rezolucyi Rady pod dniem 15. Mca Lutego w roku teraznieyszym.

Pod dniem 10. Marca.

W kolei czynić się mianego rapportu z Departamentu Policyi, W. Xże Marszałek W. K. zaczął głos od okoliczności wniesioney przez siebie do Rady na dniu 26. Mca Lutego.

Po zakończonym głosie W. Xcia Marszałka W. Koron: w okoliczności, która na przeszłey sessyi uznana z wielu miar ważną, zastanowienia godną, y nieskwapliwie rezelwowaną być powinną, zabierali głosy WW. y UU. Konsyliarze, końcem przyzwoitego zaradzenia w szczegulności do Rady przychodzącey. Ciągnęły się w póżną godzinę uwagi ledwie nie całego Rady grona, od każdego z osobna czynione; y gdy dokładnością swoią dały światło w osobliwszym zdarzeniu przezornie decydować; J. K. Mość uznaiąc nie próżnie strawionym czas kilkogodzinny, wziął powod oświadczyć pleno Rady przy boku swoim; że ieżeli kiedy, prawdziwie w przypadku ninieyszym przekonał się o wyborze Mężów do Rady przy boku swoim Nieustaiącey. A zatym idąc za przewodniczym onych światłem, w okoliczności do rezolucyi wprowadzoney konkludował Nayiaśnieyszy Pan rzeczą być naysprawiedliwszą, do rezolucyi przeszłą sessyą determinowaney stosować się, to iest; oczekiwać od kapituły Krakowskiey odpo-

odpowiedzi, na uczynione do niey od Rady zapytanie. Dołożył zaś Nayiaśnieyſzy Pan, że dogadzaiąc wſzelkim iakimkolwiek troſkliwościom, chce ex jure ſuo regali nominować y wyſłać poważną Kommiſsyą do Krakowa, do rozpoznania naygruntownieyſzego, y wcale imparcyalnego; co, czemu, y iak ſię ſtało, żeby dopiero ztąd nayprzyzwoitſze potym przedſięwziąć kroki.

Gdy atoli W. Xże Marſzałek W. Koron: wnioſku ſwego nieodſtępował, owſzem do niego ſtoſowaną od ſiebie ułożoną podawał ad turnum propozycyą, U. Xże Marſzałek Rady Nieuſtaiącey dopełniaiąc obowiązku ſterowania ſwego, ſzczególniey w doſtrzeganiu pilnym, aby przeciwne ſobie z Rady nie wychodziły rezolucye, ułożył także propozycyą, do rezolucyi pod dniem 26. w Radzie zapadłey ſtoſuiącą ſię; która ażeby ad turnum wzięta była, dopraſzał ſię. Rada ugadzaiąc propozycye od Konſyliarzów podane, śrzodek przedſięwzięła w naſtępuiący ſpoſób ułożenia propozycyi, na którą zaczął ſię turnus = Czyli ma być wydany od Rady rozkaz do kapituły Krakowſkiey uwolnienia inſtantanee z detencyi Xcia Biſkupa Krakowſkiego, lub czy ma być czekana explikacya kapituły Krakowſkiey na zapytanie Rady. = W pierwſzym y drugim wotowaniu głośnym okazała ſię pluralitas 18. przeciwko 5. *Vide kreſki.* że ma być czekana explikacya kapituły Krakowſkiey na zapytanie Rady.

Toż ſamo w trzecim wotowaniu ſekretnym pluralitate. *Vide kreſki.* decydowała Rada, iż ma być czekana explikacya kapituły Krakowſkiey na zapytanie Rady.

Pag: 582.

Pod dniem 22. Marca 1782. Roku.

Czytany był liſt do J. K. Mci Pana Miłościwego y Rady przy boku Jego W. Rzewuſkiego Hetmana Polnego Koron: z okazyi czynności kapituły Krakowſkiey względem Przewielebnego Xcia Biſkupa ſwoiego, z wyrazem czułości ſwey w tey okoliczności. Na co zdanie J. K. Mci Pana Miłościwego z Radą przy boku ſwoim zgodne było, aby U. Xże Marszałek Rady Nieuſtaiącey napiſał do W. Rzewuſkiego Hetmana Pol: Koron: uwiadomiaiąc go, iakich J. K. Mość Pan Miłościwy z Radą przy boku ſwoim użył w tym zdarzeniu kroków.

Z powodu czytanego liſtu tego, y nie daney ieſzcze odpowiedzi od kapituły Krakowſkiey, W. Xże Marſzałek W. Koron: ponowił dawnieyſze ſwoie wnieſienia, aby Przewielebny Xże Biſkup Krakowſki był uwolnionym. Po którym wnieſieniu J. K. Mość Pan Miłościwy, za zdaniem Rady przy boku ſwoim determinował liſt rekwi-

 zycyo-

zycyonalny do kapituły Krakowskiey z zapytaniem o powodach nie daney dotąd odpowiedzi, y z zaleceniem iey zasłania J. K. Mci Panu Miłościwemu y Radzie przy boku Jego explikacyi swoiey.

Podług tego więc determinowanego in pleno ułożenia, uformowany list rekwizycyonalny, który się nayduie *sub Nro* 296.

Pod dniem 5. Mca Kwietnia 1782. *Roku.*

List kapituły Krakowskiey z explikacyą iasną na zapytania uczynione sobie od U. Xcia Marszałka Rady z zalecenia danego od J. K. Mci y Rady przy boku Jego Nieustaiącey, który złożony *in Archivo* Rady.

Pod dniem 9. Mca Kwietnia 1782. *Roku.*

Wezwany Departament woyskowy, aby dał J. K. Mci Panu Miłościwemu y Radzie in pleno explikacyą, która od niego żądana była na ostatniey sessyi, względem okoliczności Krakowskich, przyniosł ią na pismie z wszelką dokładnością, y na sessyi dzisieyszey okazał, z dopraszaniem się, aby przy aktach została Radnych.

Rada poznawszy wywod iasny, po którym y cień nawet niezostaie do zaskarżenia Departamentu, owszem, że z zadanych sobie nieprzyzwoitości w wydaniu ordynansów Ur: Wodzickiemu zupełnie się oczyścił, y że w nich nie miał innego celu, iak ubespieczenie spokoyności Miasta Krakowa, y w niczym przeciw powinności swoiey niewykroczył, uznała y determinowała, aby ta iego explikacya do akt Radnych oddana była, y iest złożona.

Potym czytane było zdanie Kommissarzów od Nayiaśnieyszego Pana wyznaczonych, prawdziwy stan Przew: Xcia Biskupa Krakowskiego oznaczaiące, w następuiących wyrazach. My Kommissarze J. K. Mci, przeszedłszy wszystkie stopnie w dowodach, które z przepisu, reskryptu, y potrzeby samey iak nayściśley czyniliśmy, iuż to z widzenia powtarzanego osoby JO. Xcia Jmci Kaietana Sołtyka Biskupa Krakowskiego, iuż z zdania Doktorów tych, w których kuracyi zostawał, iuż z badania y indagacyi o czynnościach y akcyach tegoż Xcia z osób różnego stanu sprawionych, iako też z inkwizycyi, z świadków wiary godnych y przysięgłych dokładnie wywiedzionych, nakoniec z czytania różnych, y w różnych materyach wyszłych od tegoż Xcia Jmci pism y druków, nie bez przykrego uczucia żalu na sercu, to nam zdanie otworzyć przychodzi. Iż przerzeczony Xże Jmć Kaietan Sołtyk Biskup Krakowski z dopuszczenia Boskiego do tego teraz przyszedł stopnia obłąkania umysłu swego, że ani własnym maiątkiem władać, ani Dyecezyą rządzić, ani obowiązków Senatora sprawować, nie iest w stanie. Z powodu przeczytanego

czytanego zdania Kommifsyi, które złożone *in Archivo* Rady, J. K. Mość Pan Miłościwy oświadczyć raczył Radzie przy boku fwoim, iż gdy po odebraniu onego niezoftawało nic do czynienia, tylko reſkrypt na kuratelę wydać, więc to iuż y wykonał Nayiaśnieyszy Pan: a, tym, mówił J. K. Mość Pan Miłościwy, kończą ſię wſzyſtkie kweſtye w tey materyi wſzczęte, ile gdy dekret delegowanego z ramienia Metropolitańſkiego Biſkupa, ukarał nawet kapitułę w ſłowach: Quod attinet factum Reverendiſsimi capituli cathedralis Cracovienſis: iak w dekrecie kommiſsarza Metropolitańſkiego Przewielebnego Biſkupa Chełmſkiego, który był czytany, y złożony w aktach Radnych.

Tandem względem liſtu Hetmana Polnego Koronnego przełożył Nayiaśnieyſzy Pan Radzie przy boku ſwoim, iż dogodzi ſię y ſprawiedliwey dotkliwości Konſyliarzów względem nieprzyzwoitych terminów, a oraz moderacyi, którą ſię Rada rządzić zwykła, kiedy ten Hetmańſki liſt bez odpowiedzi zoſtawiony, tylko będzie przy aktach, bez wprowadzenia go nawet y w protokuł.

Atoli gdy iednomyślność w tey mierze przytrudna była, przyſtąpiła Rada ad turnum na propozycyą naſtępuiącą

Na liſt W. Hetmana Pol: Koron: czy ma być dana odpowiedź? czy dla nieprzyzwoitych w nim wyrazów bez rezolucyi ma być zoſtawiony? pluralitate ośmnaſtu przeciwko czterem (*Vide kreſki*) decydowała Rada, że dla nieprzyzwoitych wyrazów, bez rezolucyi ma być zoſtawiony liſt W. Hetmana Polnego Koronnego.

A gdy y to ieſzcze powszechney nieprzyniosło zgody, podobne były propozycye ad turnum, iedna w tym ułożeniu: Czyli propozycya Ur: Potockiego Piſ: W. W. X. Lit: ma iść z dodatkiem, lub bez dodatku? y naſtąpiła pluralitas ośmnaſtu przeciwko czterem (*Vide kreſki*) ma iść z dodatkiem.

Druga propozycya w ułożeniu naſtępuiącym podana była ad turnum: czyli Biſkup Krakowſki ma być z nieprawney detencyi kapituły wypuſzczony, lub reſkryptem J. K. Mci wyznaczonym kuratorom oddany, y pluralitate ośmnaſtu przeciwko czterem (*Vide kreſki*) decydowała Rada: że Biſkup Krakowſki reſkryptem J. K. Mci wyznaczonym Kuratorom ma być oddany. Nareſzcie dogadzaiąc oświadczonym ieſzcze troſkliwościom dla zakończenia iuż wſzelkich zatrudnień, z okoliczności w Krakowie zaſzłych, Rada Sekretarzowi ſwemu na przyſzłą ſeſsyą ułożyć kazała liſt naganiaiący kapitułę Krakowſką za porywczość nieprawną w zatrzymaniu Biſkupa ſwego; Ur: Potocki Piſarz W. W. X. Lit: oświadczył głoſy ſwoie do dwóch propozycyi złożyć *ad Archivum* Rady.

Pod dniem 12. Kwietnia.

Zaczęła ſię ſeſsya od czytania proiektu przez Sekretarza Rady ułożonego, danego mu z rozkazu Rady na przeſzłey ſeſsyi, który u-

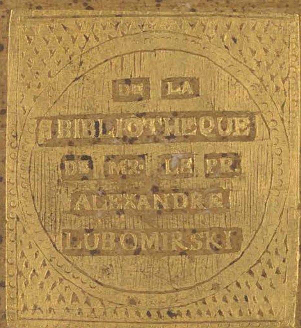
)b(

nani-

nanimitate przyięty in pleno, y podług niego uformowany do protokułu publicznego list naganiaiący do kapituły Krakowskiey w te słowa =.

Jako znamy być obowiązkiem Naszym y Rady przy boku Naszym Nieustaiącey przestrzegać z pilnością, aby wszystkie Jurysdykcye w kraiach Rzeczypospolitey zachowywały się w obrębach sobie przyzwoitych, prawami przepisanych; tak z tey pobudki zaniechać tego niemożemy, abyśmy nie mieli naganić powagą Naszą y mocą z Prawa Nam udzieloną kapitułę Krakowską, mianowicie osoby w niey, które w okolicznościach zatrzymania Przew: Xcia Kaietana Sołtyka Biskupa Krakowskiego z nieprawną porywczością, przed doniesieniem Nam Królowi, sami dawać kapitularny wyrok, stan pomieszanego umysłu tegoż Xcia Biskupa Krakowskiego deklaruiący, poważyli się. A lubośmy iuż po wyexpedyowaney przez delegowanych od Nas inkwizycyi reskrypt Nasz z wyznaczeniem kuratorów wydali; gdy iednak w tym postępku kapituły upatruiemy wykroczenie, nagańienia Naszego godne; stosuiąc się zatym do zdania Rady przy boku Naszym Nieustaiącey, nineyszy list naganiaiący do kapituły Krakowskiey, końcem zapobieżenia, ażeby y inne Juryzdykcye kraiowe powinność zachowania się w obrębach swoich tym przykładem naganienia ostrzeżoną sobie miały, wydaiemy, y oświadczamy.




DE LA
BIBLIOTHEQUE
DE MR. LE PR.
ALEXANDRE
LUBOMIRSKI